

Sygn. akt V KZ 28/20

POSTANOWIENIE

Dnia 23 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki (przewodniczący)

SSN Marek Pietruszyński

SSN Zbigniew Puskarski (sprawozdawca)

w sprawie **Z. G.**

skazanego za przestępstwo z art. 197 § 2 i 3 pkt 2 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 23 września 2020 r.

zażalenia skazanego na postanowienie Sądu Najwyższego

z dnia 25 czerwca 2020 r., sygn. akt V KO 60/20

o odmowie przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania z powodu jego

oczywistej bezzasadności

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

postanowił:

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 25 czerwca 2020 r., sygn. akt V KO 60/20, Sąd Najwyższy, orzekając w składzie jednego sędziego, na podstawie art. 545 § 3 k.p.k. odmówił przyjęcia - wobec jego oczywistej bezzasadności - kolejnego wniosku sporządzonego i podpisanego przez skazanego Z. G. o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 5 lutego 2018 r., sygn. akt II AKa (...), utrzymującym w mocy wyrok Sądu Okręgowego w P. z dnia 28 września 2017 r., sygn. akt XVI K (...).

Zażalenie na to postanowienie wniósł skazany, który zarzucił orzeczeniu „obrazę przepisów postępowania wynikającą z niewłaściwego obsadzenia składu SN, o czym mowa przy tej okoliczności w art. 544 par. 2 k.p.k., w którym ustawodawca przewidział, że w kwestii wznowienia postępowania zakończonego orzeczeniem SA lub SN orzeka Sąd Najwyższy w składzie trzech sędziów”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie, nie ma bowiem racji skarżący, gdy utrzymuje, że zaskarżone postanowienie zostało wydane z naruszeniem prawa, i to takim, które skutkuje zaistnieniem uchybienia wymienionym w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., bo polegającym na nienależytej obsadzie sądu. Chociaż przepis art. 544 § 2 k.p.k. rzeczywiście stanowi, że w kwestii wznowienia postępowania zakończonego orzeczeniem sądu apelacyjnego lub Sądu Najwyższego orzeka Sąd Najwyższy w składzie trzech sędziów, to należy mieć na uwadze, że wydając zaskarżone postanowienie tenże Sąd nie orzekał w kwestii wznowienia postępowania, tj. nie rozpoznawał merytorycznie poprawnego pod względem formalnym wniosku. W oparciu o przepis art. 545 § 3 k.p.k., odmówił przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania, dotkniętego brakiem formalnym wobec niesporządzenia wniosku i jego niepodpisania przez podmiot kwalifikowany (art. 545 § 2 k.p.k.) uznając, że z treści wniosku wynika jego oczywista bezzasadność. Wspomniany przepis wprost stanowi, że w takim wypadku sąd orzeka jednoosobowo.

Nadto należało dostrzec, że w zażaleniu skazany podniósł też, iż Sąd Najwyższy jego wniosek rozpatrzył „bardzo powierzchownie, w ogóle nie odnosząc się do ustawowych przesłanek powodujących takie działania”, nadto zaznaczył, że cyt. „mój przewód sądowy był zwieńczony orzeczeniami sądów wyższej instancji w procesie odwoławczym SA oraz podczas rozpoznawania środków nadzwyczajnych zaskarżenia, co winno być wyraźnym sygnałem dla sędziego w sprawie wyłączenia się od rozpoznania tegoż wniosku”.

Odnosząc się do tych zarzutów trzeba stwierdzić, że skarżący nie skonkretyzował, dlaczego odniesienie się Sądu Najwyższego do wniosku uważa za powierzchowne, nadto należy przyjąć, że w części motywacyjnej zaskarżonego postanowienia należyście wytłumaczono, dlaczego wniosek skazanego został oceniony jako oczywiście bezzasadny. W szczególności podano, jakie przepisy

Kodeksu postępowania karnego określają katalog okoliczności otwierających drogę do wystąpienia z inicjatywą wzruszenia prawomocnego orzeczenia w trybie wznowieniowym i wykazano, że pismo Z. G. nie zawiera, wbrew jego przekonaniu, informacji pozwalających przyjąć, że w jego sprawie zaistniała chociaż jedna z tych okoliczności, zwłaszcza ujętych w art. 540 § 1 – 3 k.p.k. Sąd Najwyższy zauważył, że „skazany powołuje się na okoliczności związane z merytorycznym rozpoznaniem sprawy i podważa wartość dowodową zeznań świadków” oraz że postępowanie wznowieniowe nie ma na celu ponownego rozpoznania sprawy, co jest stwierdzeniem słusznym przy założeniu, że rozpoznanie to miałyby się opierać na wcześniej przeprowadzonych dowodach. Odnotował też Sąd, że wyznaczony skazanemu obrońca z urzędu, w 2018 r. złożył opinię o braku podstaw do sporządzenia wniosku o wznowienie postępowania oraz że skazany nie pierwszy raz składa osobisty wniosek w tym przedmiocie.

Do zawartej w zażaleniu wzmianki na temat powinności wyłączenia się sędziego od udziału w sprawie trudno się odnieść w sytuacji, gdy jest ona wręcz niezrozumiała. W takim razie ogólnie można stwierdzić, że nie widać okoliczności, o których mowa w art. 40 § 1 k.p.k. (wyłączenie sędziego z mocy prawa), jak też w art. 41 § 1 k.k. Dla porządku celowe będzie wspomnieć, że sędzia, który wydał zaskarżone postanowienie, nie był członkiem składu orzekającego Sądu Najwyższego, który postanowieniem z dnia 17 lipca 2019 r., V KK 377/18, oddalił jako oczywiście bezzasadną kasację wniesioną przez obrońcę Z. G. .

Z tych względów Sąd Najwyższy utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.